

ks. Andrzej Dudek

UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie

Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie

A. NAPIÓRKOWSKI, P. WARCHOŁ, *CZY ŚW. FAUSTYNA I ŚW. JAN PAWEŁ II ZOSTANĄ DOKTORAMI KOŚCIOŁA? POLSCY ŚWIĘCI APOSTOŁAMI BOŻEGO MIŁOSIĘDZIA*,  
WYDAWNICTWO OJCÓW FRANCISZKANÓW, NIEPOKALANÓW 2015, SS. 152

Dwóch wybitnych polskich teologów, o. Andrzej A. Napiórkowski i o. Paweł Warchoł, oddaje w ręce czytelnika bardzo interesującą publikację, która skupia się wokół pytania o to, czy dwoje polskich świętych może być ogłoszonych doktorami Kościoła. Jak sami stwierdzają, nie jest to pytanie nowe i nie jest ono bezzasadne, bowiem istnieją przesłanki ku temu, aby taki tytuł im nadać.

Poszczególne rozdziały to właściwie samoistne artykuły, które jednak układają się w logiczną całość, ukazując problem w szerszym kontekście historycznym i teologicznym. Nie można zignorować faktu, że zdecydowana większość tekstu poświęcona została św. Janowi Pawłowi II, a św. Faustyna jest tutaj jakby dodatkiem.

W pierwszym artykule Andrzej Napiórkowski wprowadza czytelnika w tajemnicę Kościoła. Jest to przystępne ukazanie zarysu eklezjologii nie tylko współczesnej, ale także krótkie ukazanie historycznego rozwoju sposobu postrzegania Kościoła w jego sferze widzialnej i niewidzialnej. Na tym tle została wyróżniona mistyczna koncepcja Kościoła miłosiernego, w której współtworzeniu brali udział św. Jan Paweł II i św. Faustyna Kowalska. Jak stwierdza autor: „Przez swoją niezwykłą zażyłość ze zmartwychwstałym Panem święci ci zmienili oblicze Jego Kościoła” (s. 14).

Z kolei Paweł Warchoł podejmuje drugie fundamentalne zagadnienie, mające na celu nakreślić istotę i funkcję nadawanego tytułu doktora Kościoła. Jest to bardzo jasne i przystępne pokazanie na przykładzie trzydziestu pięciu obecnych doktorów Kościoła, że są oni wzorami nie tylko wiedzy teologicznej, ale też i świętości, a ich nauczanie staje się źródłem wiedzy

dla wierzących. To, co jednak najważniejsze w ich życiu, to przyczynienie się do odnowienia Kościoła przez odrodzenie życia duchowego.

Kontynuując niejako ten wątek, w następnym rozdziale zastanawia się, co przemawia za tym, aby Faustyna została jednak ogłoszona doktorem Kościoła, jako piąta kobieta. Każda z nich w inny sposób przysłużyła się Kościołowi, a oryginalność Faustyny Kowalskiej polega na tym, że jest ona naprawdę apostołką Miłosierdzia Bożego, która nie tylko sama przeżywała głęboko tę prawdę wiary, ale pozostawiła dziedzictwo objawionej wiedzy w *Dzienniczku* i sprawiła, że obecnie coraz więcej ludzi praktykuje nabożeństwo ku czci miłosierdzia Bożego, a przez to rozwija się duchowo. Jej dzieło trwa nadal w Kościele i nieustannie przynosi dobre owoce.

Wielkim propagatorem Miłosierdzia Bożego, pod wpływem objawień św. Faustyny, był papież Jan Paweł II. Właściwie to on jest w centrum kolejnej części książki zatytułowanej: *Miłosierdzie Boże w nauce i działaniu papieży*. *De facto* autor ukazuje najważniejsze poczynania Wojtyły jeszcze zanim został papieżem, a potem już jako następcę św. Piotra w celu promocji zagadnienia miłosierdzia. Jego działalność i nauczanie nie ograniczyły się tylko do promowania dzieła s. Faustyny, ale potrafił nadać tej tematyce swoisty kierunek, który został doceniony i zauważony przez jego następców: papieża Benedykta XVI i papieża Franciszka.

W dalszej części czytelnik powraca do tekstu napisanego przez o. Andrzeja Napiórkowskiego, w którym biblijna wizja miłosierdzia Boga jest porównywana z tym, w jaki sposób papież Polak w swoim nauczaniu nieustannie wplatał ją w przedstawianie obrazu historii zbawienia człowieka, będącej jednocześnie teocentryczną i antropocentryczną (stawiającą w centrum zarówno Boga, jak i człowieka, a nie tylko jednego z nich). Wszystko to zmierza do tego, aby ukazać Jana Pawła II jako tego, który przez swoje słowa i gesty stał się pieśnią o miłosierdziu Boga do ludzkości i o miłości człowieka do Boga.

Niezwykle ważny jest tekst o. Pawła Warchoła ukazujący, jak Jan Paweł II był przekonany o miłosierdziu Bożym okazywanym mu przez Bożą Opatrzność w każdym trudnym doświadczeniu jego pontyfikatu i historii XX wieku. To tutaj czytelnik znajdzie kluczowe słowa odpowiadające na pytanie, dlaczego dwoje Polaków może i powinno być doktorami Kościoła: „Kilka miesięcy po kanonizacji wypada zapytać się o nadanie Janowi Pawłowi II tytułu doktora Kościoła w kontekście jego duchowych więzów z Faustyną Kowalską. Ona zaszczepliła w nim miłosierdzie, wobec którego starał się być

wierny. Papież natomiast, wynosząc Faustynę na ołtarze, ukazywał wielkość jej osoby. I nie jest to przypadek odosobniony, bo święci chodzą parami. Orędzie miłosierdzia jest świadectwem apostołskiego ducha Jana Pawła II oraz tego szerokiego, profetycznego widzenia rzeczywistości ziemskiej. Czy można zmierzyć ogrom łaski, jaka dotarła do ludzkich serc dzięki miłosierdziu świadczonemu przez św. Faustynę i św. Jana Pawła II?” (s. 112–113).

Dwa ostatnie artykuły są autorstwa o. Andrzeja Napiórkowskiego. Najpierw czytelnikowi są przedstawione fakty z życia i nauczania Jana Pawła II, które pozwalają na przyznanie mu tytułu „Wielki“. Nie jest to tylko chęć uznania tego, co wraził zaraz po śmierci papieża Polaka kard. Angelo Sodano, a potem tak wielu ludzi w sposób spontaniczny, lecz bardzo jasny wywód, który pokazuje tylko dwóch innych papieży, którym ten tytuł nadała historia. Jan Paweł II, wraz z Leonem I i Grzegorzem I, zasługują na przydomek „Wielki” przez to, co zrobili dla Kościoła, dla społeczności i polityki Europy i świata oraz ze względu na ich osobistą świętość i życie mistyczne.

Można powiedzieć, że książka rozpoczynająca się przedstawieniem Kościoła zostaje domknięta niejako klamrą poprzez dokonanie krótkiej, aczkolwiek dogłębnej analizy świata, który dzisiaj próbuje oderwać i odgrodzić się od tego wszystkiego, co jest związane z religią i Bogiem. Jej celem jest pokazanie, że to nie tylko Kościół potrzebuje nowych doktorów, ale jeszcze bardziej potrzebuje ich świat, po to, aby galopujący rozwój techniczny został niejako dogoniony przez rozwój duchowy, polegający na kroczeniu nowatorskimi i nieszablonowymi ścieżkami do miłującego Ojca niebieskiego, które ukazali polscy święci: Jan Paweł II – intelektualista i Faustyna Kowalska – prosta zakonnica.

Warto zatem sięgnąć po tę książkę, ponieważ jej lektura w przystępny sposób pokazuje nie tylko dwie postacie świętych, lecz kompleksowo ukazuje problematykę związaną z nadawaniem tytułu doktora Kościoła. Ponadto na końcu można znaleźć nazwiska wszystkich 35 doktorów Kościoła Katolickiego.